

Narodowy Dzień Pamięci

„Żołnierzy Wyklętych”

Ponieważ żyli prawem wilka

Historia o nich głucho milczy

Pozostał po nich w białym śniegu

Żółtawy mocz i ślad ich wilczy.

Przegrali bój we własnym domu

Kędy zawiewał sypki śnieg

Nie było komu z łap wyjmować cierni

I gładzić ich zmierzwioną sierść.

Nie oplakała ich Elektra

Nie pogrzebała Antygona

I będą tak przez całą wieczność

We własnym domu wiecznie konać

Ponieważ żyli prawem wilka

Historia o nich głucho milczy

Pozostał po nich w kopnym śniegu

Ich gniew, ich rozpacz i ślad ich wilczy.

Zbigniew Herbert, *Wilki*

NIECH ŻYJE POLSKA! Ten okrzyk rozbrzmiewał nie raz w tamtej, powojennej, skrwawionej, skrzywdzonej Polsce.

Okrzyk obywateli polskiej ojczyzny, żołnierzy heroicznego antykomunistycznego powstania. Po latach nazwano ich Żołnierzami Wyklętymi. Żołnierzami Niezłomnymi. Ale nazywano ich także inaczej: bandytami, zdrajcami ojczyzny, sługusami reakcji. Byli tropieni, tępieni, torturowani w czasie śledztw, zabijani, skazywani na wieloletnie wyroki, obdzierani z żołnierskiej czci, honoru, godności. Nie tylko oni, ale i ich rodziny, straszone i upokorzone. Antykomunistyczne powstanie, którego żołnierzami była m.in. „Inka” i ppłk. „Zagończyk” wybuchło ze sprzeciwu przeciw włączeniu Polski do bezbożnego sowieckiego systemu. Rozpłomieniało w różnych miejscach ojczyzny.

W 1945 roku, w okresie jego największej aktywności dwadzieścia tysięcy Żołnierzy Niezłomnych – Żołnierzy Wyklętych walczyło w leśnych oddziałach. Kilkaset tysięcy osób ich wspomagało: dostawami żywności, udzielaniem schronienia, przekazywaniem wywiadowczych informacji.

„Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba” to były ostatnie pożegnalne słowa siedemnastoletniej Danuty Siedzikówny, ps. „Inka” zamordowanej przez komunistycznych oprawców w sierpniu 1946 roku w gdańskim więzieniu przy ul. Kurkowej 12. Po blisko sześćdziesięciu latach Polacy poznali prawdę o tej pięknej postaci skazanej przez komunistów – tak jak inni żołnierze antykomunistycznego podziemia niepodległościowego – na zapomnienie.

Paradoksalnie dopiero w chwili śmierci odzyskała wolność, o której marzyła. Zanim przebrzmiało echo salwy plutonu egzekucyjnego, gdy ostatni ubecki pocisk gasił światło Jej życia *„a już zastęp aniołów Ją otoczył, z Jej serca zniknęła wszelka śmierci trwoga, Królowa Polski zamknęła jej oczy, Jej wolną duszę zawiodła do Boga”*.

Historia „Inki”. „Inka” była bowiem postacią szlachetną, nietuzinkową i symboliczną. Pozostała „do końca” wierna Ojczyźnie, honorowi i przysiędze, nie załamała się w śledztwie, zachowała się po prostu *jak trzeba*. Jej nieskazitelna, święta niemal postać ma szczególną moc jednoczącą wielu Polaków a świadectwo Jej życia jest przyczyną odrodzenia duchowego wielu ludzi. Niezłomna postawa i heroizm dają Jej wieczne miejsce w Panteonie Narodowych Bohaterów.

Żołnierze Wyklęci – Żołnierze Niezłomni. Wyciosani z jednego pnia. Konsekwentni. Zachowujący się jak trzeba. Tożsami ze swoją drogą. Drogą prawego sumienia. Wtedy i później.

Nadszedł wreszcie czas, kiedy armia żołnierzy polskiego antykomunistycznego powstania wychodzi z letargu niepamięci. Staje w prawdzie swych czynów. Składa meldunek o wiernej i ofiarnej służbie Ojczyźnie. Ich historia płynie wreszcie zgodnie z prądem polskich sumień.

To zasługa wielu ludzi, środowisk społecznych, obywatelskich, politycznych. Instytucji, pośród nich przede wszystkim Instytut Pamięci Narodowej. Inicjatyw, które się rodzą w najróżniejszych miejscach Polski, w służbie pamięci i prawdy o drodze Wyklętych – Niezłomnych.

Od 2011 roku, 1 marca, obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Dzień pamięci, czci, hołdu oddawanego „bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego (...) z bronią w ręku, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu”. Dzień, kiedy w tak wielu miejscach Polski rozlega się ta najszczytniejsza polska pieśń: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Hymn wolnego, niepodległego polskiego państwa i narodu. Dedykowany tym, którzy w powojennych latach podjęli bój o Niepodległość.

1 marca 2018 w Naszej Szkole

Z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” uczniowie klasy IId wraz z wychowawcą przygotowali miniwystawę pt. *Pamiętać – to nasz obowiązek*. Na ekspozycji wykorzystano materiały zamieszczone w Tece edukacyjnej IPN: *Polskie podziemie niepodległościowe 1944 – 1956*.

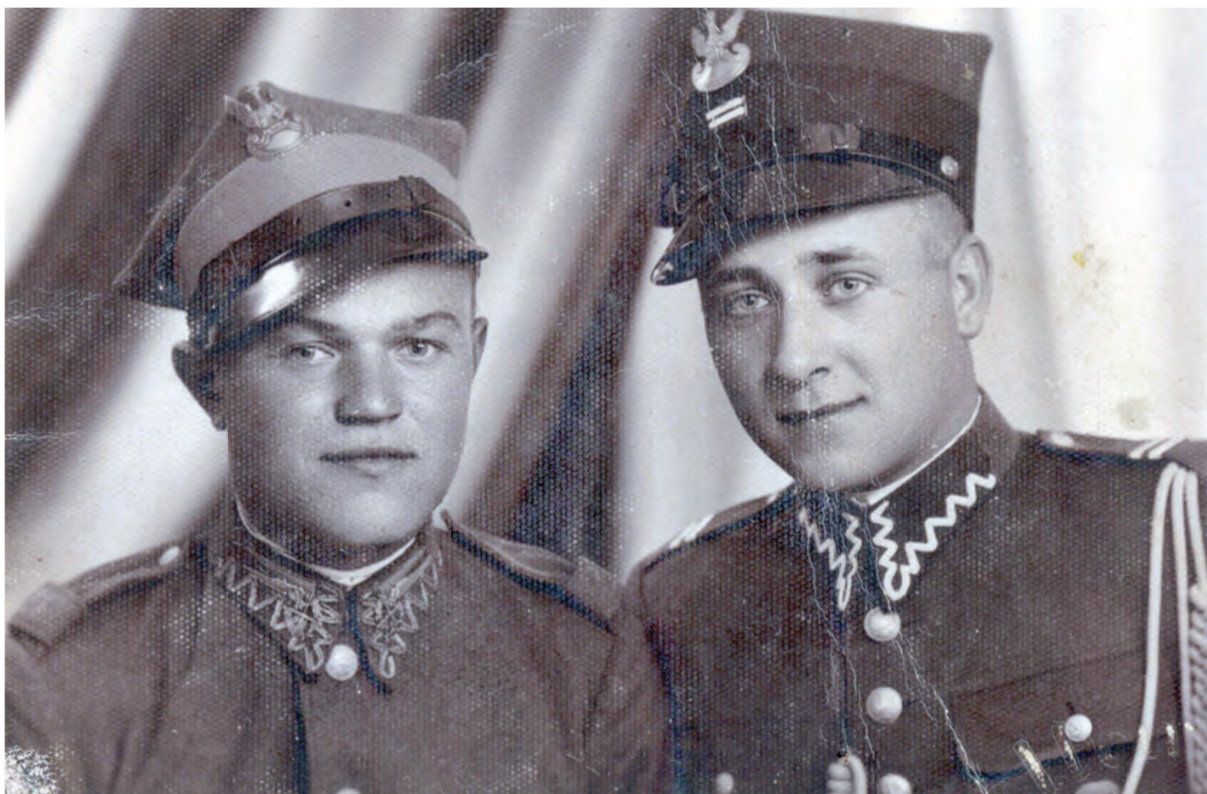
Poniżej prezentujemy wybrane karty umieszczone na tablicach:



1. Żołnierze V Brygady Wileńskiej AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, lato 1945 r., *AIPN*.



2. Żołnierze Oddziału Ochrony Sztabu, zgrupowania mjr. Józefa Kurasia „Ognia”, Gorce, lato 1946 r., *AIPN*.



3. Kpr. Józef Franczak „Laluś”, na zdjęciu po prawej, żołnierz Żandarmerii WP, Równe, czerwiec 1939 r., AIPN.



4. Żołnierze DSZ–WiN ppor. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia”, pow. Włodawa, zima 1945/1946 r., AIPN.



5. Rtm. Witold Pilecki „Witold” (1901–1948), żołnierz Armii Krajowej. Oskarżony i skazany przez władze komunistyczne Polski Ludowej na karę śmierci, stracony w 1948r., *AIPN*.



6. Danuta Siedzikówna „Inka” (1928–1946), odtworzonej na Białostocczyźnie V Wileńskiej Brygady AK, w 1946 r. I. Szwadronu Brygady działającego na Pomorzu. Oskarżona i skazana przez władze komunistyczne, stracona w 1946 r., *AIPN*.



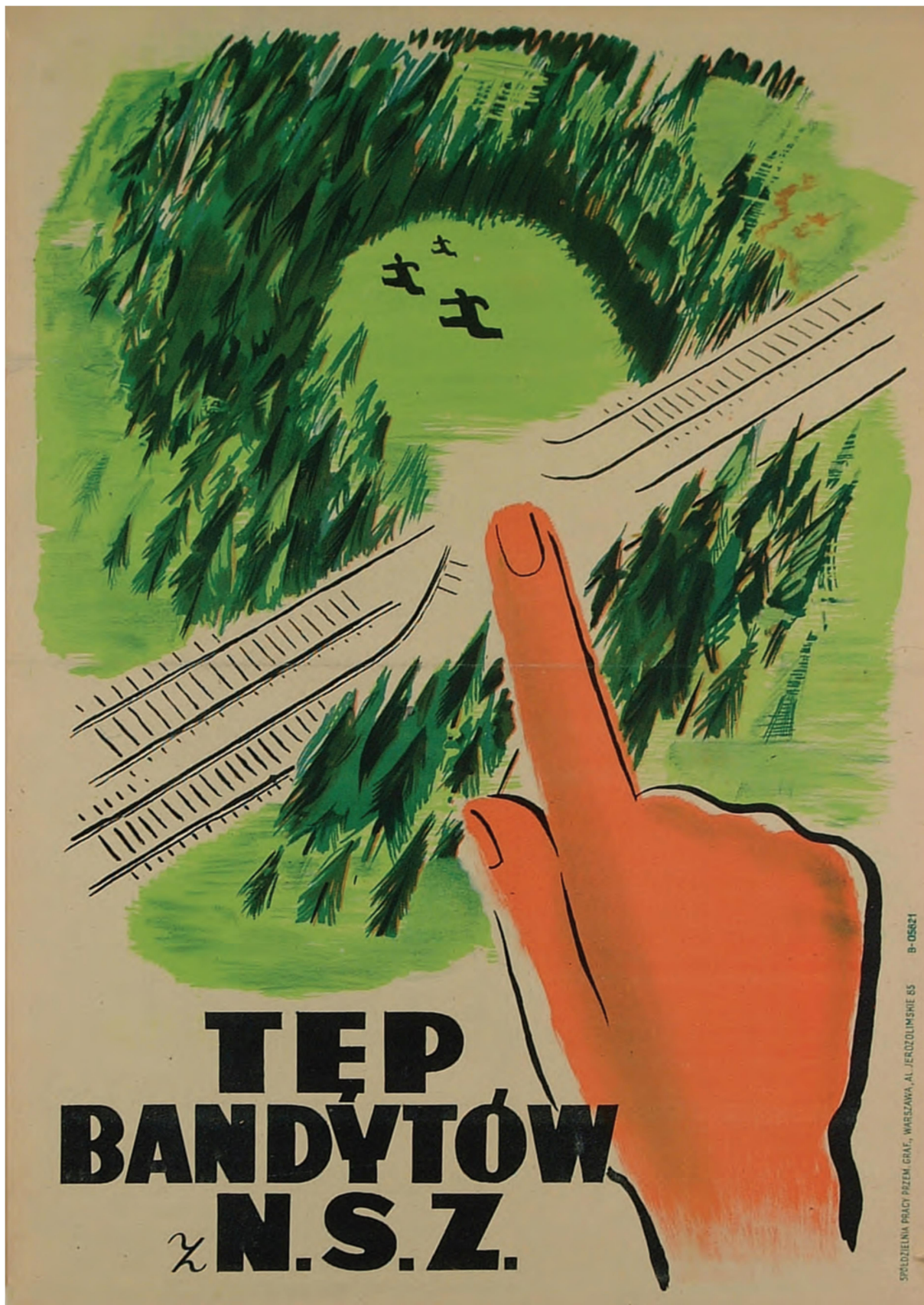
7. Plakat Henryka Sarny, członka grupy „Białe Orły”, Radom, 31 grudnia 1949 r., AIPN.



8. *Głosuj 3 razy TAK Głosuj Nie!*, 1946 r., Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział MNW.



9. Plakat *Olbrzym i zapłuty karzeł reakcji*, Włodzisław Zakrzewski, 1945 r., Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział MNW.

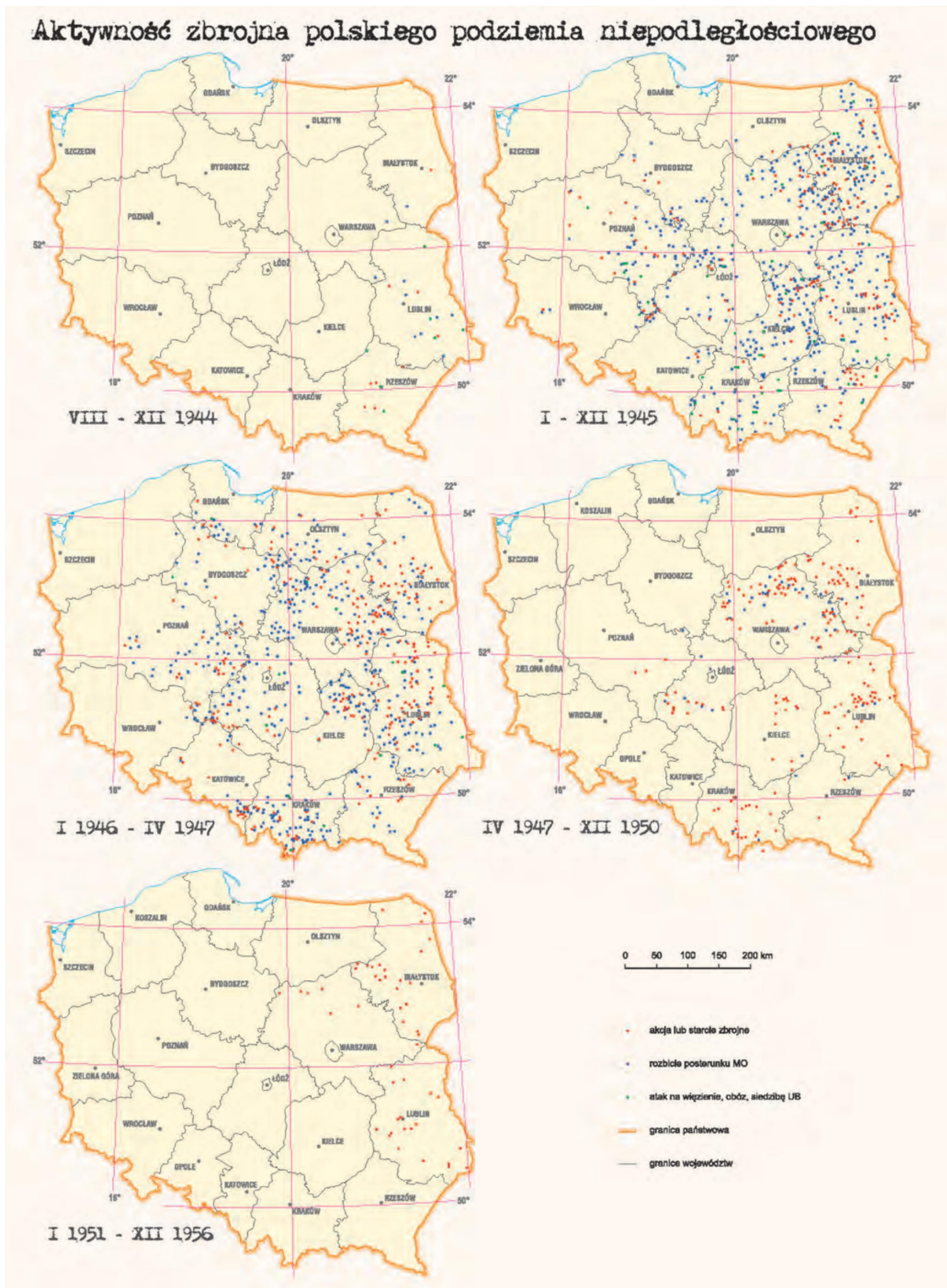


10. *Tęp bandytów z NSZ*, 1946 r., Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddział MNW.



11. Ulotka rozwieszana w powiecie radzyńskim przez WIN przed wyborami do Sejmu w 1947 r., AIPN.

Aktywność zbrojna polskiego podziemia niepodległościowego



12. Źródło: *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. Rafał Wnuk, Sławomir Poleszak, Agnieszka Jaczyńska, Magdalena Śladecka, Warszawa–Lublin 2007, s. 524.